



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIADOMOŚCI CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia
Dąbrowskiego.

Adres Redakcji Administracji: Częstochowa, Aleja II X 38, telefon nr. 50, skrytka pocztowa Nr 21, adres telegraficzny: „Dziennik—Częstochowa”.

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Redakcja otwarta w dni powszednie od godz. 9-ej do 7-ej wieczorem; w niedziele i święta od g. 4-ej do 6-ej po południu.

CENA PRENUMERATY:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką.

OGŁOSZENIA:

1 wiersz na pierwszej stronie 30 kop., „nadesłane” 50 kop., nekrologia 20 kop., reklamy 20 kop., na ostatniej stronie 10 kop., drobne za jeden wyraz 3 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje kielęgarnia p. f. „J. Nowicki i S-ka”.

Od Administracji.

Pragnącym zapoznać się z naszym Dziennikiem za nadesłaniem swego dokładnego adresu wysłać takowy będzie my przez tydzień bezpłatnie.

Należność za prenumeratę może być uiszczana roznosićciom jedynie za kwitem, inaczej bowiem administracja za mocą z tego wynikną nieporozumienia, odpowiadac nie będzie.

Lekarz-Dentysta M. Grejniec

Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia.
I-sza Aleja Nr 18 d. pań Reichler, pole śród apt. p. Bawłoda.

Częstochowa, 19 kwietnia.

Dni zaledwie kilka dzieli nas od terminu, w którym miasto nasze i okolica stanie do urny, by powołać z posród mieszkańców swoich przedstawicieli-wyborców, którzy dokonają w Piotrkowie wyboru posłów.

Każdy wyborca jest z prawa kandydatem na posła, to też na wyborcę powinien być powołany taki mąż, który mógłby godnie reprezentować kraj cały w Sejmie Państwowym.

Reprezentować godnie, to znaczy, że powinien mieć zaufanie znacznej liczby mieszkańców, czyli obywateli kraju, a jeśli nie zaufanie, to szacunek i powagę u wszystkich.

Stoiśmy wobec trudnego zadania, bo nie tylko nie znamy dokładnie techniki wyborów, oczywiście wyborów takiego doniosłego znaczenia, jak ludzi, którzy mają w przyszłości stanowić o najżywniejszym naszych sprawach; ale mało znamy siebie sami.

Kogo wybrać, kto najlepiej kwalifikuje się do mandatu poselskiego—oto bardzo poważne pytania, które w obecnej porze stanowią kłopot naszych myśli.

Czas się zbliża, gdyż już we wtorek, d. 24 bm. mają nastąpić pierwsze wybory!

Rzecz prosta, iż wszystko ma pewne reguły, więc i agitacja wyborcza ujeta została w pewne formy, gdyż inaczej rozstrzeliby się głosy tak, że niktby nie został wybrany. Dotychczas najwięcej zajmowało się organizacją wyborów i agitacją na korzyść swoich kandydatów w naszym kraju stronnictwo narodowej demokracji.

I w Częstochowie zwolennicy tego stronnictwa bardzo żywo zajmują się sprawą kandydatów na wyborcę.

Ale stronnictwo to nie jest u nas jedyne, które pragnie mieć udział w Dumie. Są i

inne. Ostatnio bardzo gorąco wzięło się do akcji wyborczej stronnictwo demokracji postępowej.

Pierwemu z tych stronnictw pomagają takie związki, jak: polityki realnej, społeczno-chrześcijański i katolicki; z drugim zaś idą ręką w rękę wszystkie t. zw. związki lewicowe, a więc: demokratyczny, odrodzenia narodu polskiego, ludowców; popierać będą oba stronnictwa t. zw. „dziewy”, zarówno z posród przedstawicieli profesji wyzwolonych, jakoteż inżynierów, lekarzy, adwokatów, jak i oficjalistów, tudzież rzemieślnicy i wogóle wszyscy, którzy nie należą do związków, według synapsji.

Socjaliści od udziału w wyborach wyłączyli się i od tej akcji innych odejgają; lecz stanowią oni znaczną mniejszość ogółu, pragnącego wybierać, tak, że bojkotki nie przeprowadzą, czyli, że jest zupełna słuszność, aby wyborami pokierować jaknajkorzystniej dla dobra głównej. Jak na teraz, idei wszystkich Polaków, mianowicie: **autonomii Królestwa Polskiego.**

Wiemy, że wszystkie związki nasze, czy to umiarkowane, czy radykalniejsze, sprawę przeprowadzenia autonomii Królestwa w Dumie państwowej wzięły za podstawę obecnej działalności, czyli na tym gruncie wszystkie związki się jednoczą, a z tej racji posłowie polscy tego lub innego stronnictwa muszą przyłączyć się do takiego z stronnictw rosyjskich, które nietylko w Dumie będzie miało wpływ decydujący na sprawy państwowości, ale które szczerze poprze sprawę autonomii Królestwa Polskiego.

Jak wiadomo, stronnictwem tem w Rosji są najsilniejsi obecnie „kadeci” tj. stronnictwo konstytucyjno-demokratyczne. Z niem się więc musi liczyć społeczeństwo polskie.

Chodzi więc teraz o to, abyśmy wybrali takich przedstawicieli, czyli posłów, z którymi owo stronnictwo mogłoby się bardzo poważnie liczyć; t. j. żeby kadeci rosyjscy widzieli w posłach polskich nie manekiny, nie płytkie umysły, nie tramtadratów, lecz szczerych patriotów, głęboko myślących i czujących ludzi, słowem ludzi śmiałych, logicznych, niezłomnej woli, o których możnaby powiedzieć, że są to mężowie bez skazy i zmyły.

Tacy posłowie, działające solidarnie, jak jeden mąż, mogą jedynie przekonać o słuszności potrzeb naszych tych ludzi, którzy dowiedli czynami, że mają umysły potężne, serca gorące i sumienia sprawiedliwe.

Odpowiednich dla nich partnerów wybierajmy!

Akcja wyborcza w Częstochowie.

Do prawyborców m. Częstochowy rozesłano następujące ogłoszenia w języku polskim i rosyjskim:

Magistrat miasta Częstochowy zawiadamia szanownego państwa, że w dniu 24 kwietnia r. b. odbędzie się w domu w-jej Lamparskiej, pod Nr 7, przy ulicy Teatralnej, zjazd prawyborców miasta Częstochowy, dla obrania ośmiu wyborców do zebrania wyborczego gubernialnego; w zjeździe tym ma pan prawo udziału, jako wniesiony z cenzusu swego na listę wyborczą.

Prawyborcy będą dokonane, na zasadzie art. 2 rozdz. X prawa z dnia 11 (24) grudnia 1905 r., za pomocą kartek, według załączonych blankietów, które winny być wypełnione stosownie do wymagań niżej wskazanych artykułów instrukcji ministra spraw wewnętrznych o sposobie dokonywania rzeczonych wyborów za pomocą kartek.

Niniejsze ogłoszenie, jako stwierdzające tożsamość pańskiej osoby, powinno być przedstawione Komisji wyborczej przy podaniu kartki.

Prezes Zjazdu,

Prezydent m. Częstochowy Głazek.

Stronnictwo Narodowej Demokracji stawia kandydatury na wyborców m. Częstochowy z następujących osób:

- 1) Wojciech Helbich, ks. prefekt szkół.
- 2) Mieczysław Kokowski, adw. przysięgły.
- 3) Włodzimierz Jakowski, ks. wikariusz parafii Sw. Zygmunta.
- 4) Jan Gryżewski, inżynier.
- 5) Jan Droszer, obrońca sądowy.
- 6) Józef Magott, ks. prefekt szkół.
- 7) Jan Maciejewski, robotnik fabryczny.
- 8) Ludwik Sobieraj, młodszy, przedsiębiorca.

Postępowy komitet obywatelski m. Częstochowy stawia kandydatury na wyborców z następujących osób:

- 1) Jan Bellon, lekarz.
- 2) Jan Glikson, adwokat.
- 3) Jan Grossman, przemysłowiec.
- 4) Edward Kohn, lekarz.
- 5) Józef Marczewski, lekarz.
- 6) Henryk Markusfeld, przemysłowiec.
- 7) Stanisław Nowak, lekarz.
- 8) Kazimierz Reklewski, inżynier.

Oczywiście listy powyższe podajemy nie w celu agitacyjnym, lecz wprost z obowiązku kronikarskiego, co zaś do kandydatów, jacy mają wyjść z urny wyborczej, to rzecz komitetów, które zajmują się organizacją wyborów.

Tych komitetów rzeczą, aby wybrane zostały takie osobistości na przedstawicieli m. Częstochowy, któreby godnie mandatom powierzonym odpowiedziały, któreby głęboko polskie nasze interesy odczuwały i popierały.

Prawyborcy wreszcie powinni to rozumieć, że nie na innych, tylko na prawdziwie godnych kandydatów ławą głosy swe winni oddawać.

Niech te dni kilka, które nas oddzielają od wyborów, nie przejdą bezowocnie, niech każdy dobrze się namysli, żeby oddać kartkę na tego tylko, który powyższym obowiązkiem obywatelskim sprosta.

Z obu powyższych list mogą wyjść przedstawiciele tacy, jakich sobie życzymy!

Żydowski komitet obywatelski w Częstochowie rozpowszechnił odezwę, aby wspólnie ze szczerze postępowo-demokratycznymi grupami innych wyznań głosować za kandydatami postępowego komitetu obywatelskiego.

Największy nacisk w treści odezwę został położony na sprawę wywalczenia równych praw dla żydów i zdobycia najszerzej możliwości rozwoju kulturalno-narodowościowego dla Królestwa, a wogóle komitet ten w porozumieniu się z nieżydowskimi grupami postępowymi, wydał wspólną odezwę programową.

Zaznaczamy, że legitymacje od magistratu winny być doreczone imiennie; kartki wyborcze w języku polskim i rosyjskim mogą być zawczasu przygotowane.

Kto nie strzyma do wtorku legitymacji (ogłoszenia), a jest prawyborcą, niech zgłosi się do komisji wyborczej w magistracie i zażąda jej wydania.

W Noworadomsku z liczby 206 mających prawo głosowania stało się na zebraniu w d. 11 bm. 113 osób, które wybrały na pełnomocników—prawyborców w zjeździe d. 24 bm. w Noworadomsku 15 osób, a mianowicie:

- Ks. Zieliński 112 głosów, Jan Łaszcz 109 —Piotr Kszużyński 106—Józef Kurakowski 106 —Jan Brodziak 105—Jan Nowak 105—Józef Kurzyk 103—Jan Nawrocki 102—Franciszek Piguń 102—ks. Słaski 101—ks. Milewski 99—

ki dziecięce, sekcja walki ze śmiertelnością niemowląt, muzeum higieniczne.

Strajk w Hucie Raków, zastrajkowało około 500 robotników w walcowni, żądając podwyżki. Dziś przejeżdża przez T-wa Akc. Huta Częstochowa p. Handtkę i prawdopodobnie strajk będzie pomyślnie zakończony.

Wyjazd proboszcza. Ks. Bolesław Wróblewski, opuścił parafię Rędziny, aby objąć inną w Wolborzu. Rzewne było pożegnanie z parafianami. Z góry 1000 ludu zebrano się i zanosząc się od placu, prosiło ks. Wróblewskiego, aby się pozostał. Nie pomogły perswazyje, domaczenia. Gdy konie zaprzężono do bryczki i zajęchano przed plebanją, parafianie wyprzedzali je kilkakrotnie, stanowiąc twierdząc, że nie puszcza od siebie ukochanego pasterza. Z trudem przy pomocy kilku obywateli udało się ks. Wróbl. dostać do stacji Rudniki. Tu lud podążył i znowu placząc, chciał przeszkodzić wyjazdowi. Dopiero z pomocą poszli robotnicy fabryczni i utworzywszy kordon około ks. Wróblewskiego, doprowadzili go do wagonu. Na miłość taką ks. W. zasłużył w zupełności. Przed 7 bowiem laty objął parafię z ubożuchym, opuszczonym kościołkiem, tymczasem przez gorliwe zajęcie się w ciągu 3 lat zbudował piękną, murywaną świątynię w stylu gotyckim. Przez cały czas administrowania parafią ks. Wróblewski przyczynił się wielce do umoralnienia zaniedbanej parafii; był nie tylko kapłanem, ale i szczerą przyjacielelem swoich parafian.

Częstochowski hakatysta. W jednej z tułajszych instytucji urzędnik B. stał się tak drażliwym na polską rozmowę swoich kolegów, że stałe zanosi skargi do zwierzchnika, żądając ukarania kolegów lub koleżanki za używanie w rozmowie mowy obcej.

Kradzieże. We wsi Mokra, gm. Miedźno, ze stajni Szczepana Skorupy skradziono konia, wartości około 100 rb. i różną uprzężą, wartości 50 rub. W tej samej wsi Janowi Kłoczek z zamkniętej stajni skradziono konia, wartości około 75 rb. i uprzężą wartości około 20 rb.

Dla chorego na oczy złożono w naszej Redakcji: od Zdzisła Majkowskiego 5 k., Stasia Majkowskiego 20 k. i Tadzia Chętkowskiego 20 kop.

DĄBROWA-GÓRNICZA.

Wybory. W gminie Górnica na zebranie wyborcze zjawilo się o wiele mniej, niż połowa mających prawo głosowania, zebranie przeto do skutku nie doszło. Odbyły się natomiast prawyby w kurii średniej własności (od 20—200 morgów lub nieruchomości wartości 15,000 rb.) z 3-ech gmin. Na prawyby zajęto lokal reursy. Z ogólnej liczby 335 prawyborców przybyło około 100. Po pewnych wahaniach, wybierać czy nie, przemogło zdanie pierwsze. Wybrano 20 wyborców do zgromadzenia powiatowego. Z inteligencji wybrano jedną osobę, p. W. Lesieckiego, właściciela cegielni. Po za tem wybrano przeważnie zamożnych mieszczan. Największą ilość głosów otrzymał p. Polaczek, zastępca wójta gminy Górnica.

* * *

Śród wiosny wonnych tchnień,
Śród wiosny...
Pojednał nastal dzień
Radosny!

Niech brata przyjmie brat
Do łona,
A zemsta, zbrodnia, jad —
Niech skona!

Niech pierzchną czarne chmury
I mroki
Niech duch leci do góry,
W obłoki!

Zadza krwioferczych szalów
Niech zginie,
W młotci niech się bratniej
Rozplynie.

Niech sztylet z krwawej dłoni
Wyleci,
Wrogowie się uściska
Jak dzieci.

I Boska niechaj moc
Rozwieje
Szatańskich potęg noc

Już dnieje...
Już pierzcha nocy mrok...
Noc kona...
I dusza widzi zdumiona
Nadzieje.

H. M.

Z różnych stron.

— **Gorkij w Ameryce.** Wiadomość o nieprzyjemnościach, na jakie naraził się Maksym Gorkij w Ameryce, sprawdza się zupełnie. Donosi o tem ajencja Central News, jak również korespondenci wszystkich dzienników, a między nimi i korespondent "Timesa". Amerykanie oburzeni są, że Gorkij wprowadził w błąd towarzystwo amerykańskie, przedstawiając towarzyszącą sobie kobietę za żonę prawowitą. Gdy Gorkij przybył do Ameryki, przyjmowano go owoacyjnie. Amerykanie byli zwłaszcza tem zachwyceni, że w chwili, gdy parowiec przejeżdżał w pobliżu olbrzymiego posągu Wolności, przy wejściu do portu nowojorskiego, pisarz rosyjski, zwróciwszy się w stronę posągu głośno wyraził radość, że nareszcie danemu mu jest spełnić cel marzeń, oglądając wolną ziemię amerykańską. Zachwyt jednak amerykańkan rozwił się rychło, gdy dowiedzieli się, że towarzyszącą Gorkiemu kobietą, którą wszędzie przedstawiał za żonę swoją, nie jest nią wecale. Naprawdę bronił się pisarz rosyjski, napróżno wystawiał intrzygi nikczemne, napróżno powoływał się na wyższe prawa ludzkości — nieporozumienie, jakie wywołał, usposobiło przeciwko niemu całe towarzystwo. Gorkij musiał opuścić hotel, w którym zamieszkał, a potem jeszcze trzy inne. Uczę na jego cześć zamówiono, odwołano. Komitet recepcyjny, w którym między innymi znajdował się słynny humorysta Marek Twain, rzekł się mandatów swoich. Obecnie Gorkij opuscił Nowy Jork. Dokąd pojechał—nie wiadomo.

Telegramy.

PETERSBURG, 19. TAP. Otwarty został zjazd wyborców na 18 członków Rady państwa ze zgromadzenia szlachty rosyjskiej. Obecnych było 75 szlachty. Przesesem zgromadzenia był moskiewski marszałek szlachty książę Trubeckoj.

PETERSBURG, 19. TAP. Rada państwowa przyjęła projekt przepisów ministra sprawiedliwości przeciwko strajkom robotników rolnych.

PETERSBURG, 19. TAP. Według doniesień „Gazety handlowo-przemysłowej”, publiczność niemiecka prywatna i giełdowa czynny bierze udział w pożyczce rosyjskiej w Paryżu i Wiedniu.

PETERSBURG, 19. TAP. Rada państwa w sprawie wniesienia prewencyjnej cenzury dla wydawnictw nie-perjodycznych wypowiedziała się odmownie. Termin do przejrzania prac ustanowiono na dni dwa. Na wydawnictwa nie-perjodyczne zaprojektowano rozszerzyć czasowe przepisy prasowe.

PETERSBURG, 19. TAP. Sąd okręgowy uchylił starania głównego Zarządu do spraw prasowych co do wytoczenia procesu redaktorowi tygodnika „Maski” i postanowił cofnąć zawieszenie.

JAROSŁAW, 19. TAP. We wsi Kozmodiemjanska pożar zniszczył 50 domów i 71 przybudówek, duża część była. Dwóch ludzi stało się pastwą płomieni.

LIBAWA, 19. TAP. Zaginął spis wyborców z powiatu grodzieńskiego. Układane są nowe spisy.

CHARKÓW, 19. TAP. Rozpoczął się zjazd górników. Obecnych 60 właścicieli kopalń. Przewodniczą Awdajów, nowo-wybrany członek Rady Państwa.

TYFLIS, 19. TAP. W środku miasta, obok pałacu namiestnika nastąpił wybuch bomby, co wywołało wielką panikę. Kilku ludzi weszło do lokalu banku państwowego i zrabowało 8 tysięcy rubli. Niektórzy z okmalistów stawili opór, inni zaś wzięli alarm. Sprawcy rzuciwszy bombę uknęli. Zabity został zarządzający bankiem Gantzieli. Kilkanaste osób ranionych. Wojsko i policja otoczyły nastędnie ulice i dokonują rewizji.

PARYŻ, 19. TAP. Rewolucjoniści i członkowie partji k. d. działali nadzwyczaj energicznie w celu zerwania pożyczki rosyjskiej, nie zatrzymując się przed żadnymi środkami. Najbardziej skutecznym środkiem było rozpowszechnianie pogłosek o dymisji Wittego, w celu wywołania niepokoju i zwątpienia, ponieważ hrabia jest uważany przez europejskie sfery polityczne i finansowe za najbardziej wpływową osobistość w Rosji, której usunięcie się mogłoby wywołać jaknajgwałtowniejsze zmiany położenia. Z tego powodu powstało mnóstwo zapytań o prawdziwość tej pogłoski. Pożyczka została podpisana dopiero wtedy, gdy zagranica dowiedziała się, że pogłoski o dymisji są przedwczesne i że jeżeli hrabia z powodu choroby porzuci swoje stanowisko, to nie wskutek tego, że stracił zaufanie Monarsze.

LENS, 19. TAP. Około godziny 4-ej po południu postępowanie strajkujących przybrało groźny charakter. Z tego powodu drągni ruszyli na tłum, przyczem jeden oficer i kilku szeregowców zostało zranionych kamieniami. Około godziny 5-ej po południu nastał pewien spokój, lecz o godzinie 7-ej strajkujący zaczęli z barykad ciskać kamienie na żołnierzy. Jeden oficer został raniony w głowę. Po powtórnej propozycji opuszczenia stanowiska, żołnierze nabili broń, co widząc strajkujący zaczęli się rozchodzić. Porządek zewnętrzny został przywrócony.

Syndykat robotników kopalni węglowych, wydał odezwę, protestującą przeciwko środkom gwałtu, które wywołują przelew krwi i nawołującą strajkujących do okazywania w dalszym ciągu oporu i zachowania spokoju.

Minister spraw wewnętrznych wyjechał do Lens.

CHRYSTYJANIA, 19. TAP. Berta von Suttner w obecności króla i członków rządu, storthingu, i korpusu dyplomatycznego przeczytała referat tyczący się rozwoju ruchu ku wiecznemu pokojowi, połączonej z otrzymaniem premjum imienia Nobla. Referat został przyjęty bardzo przychylnie.

LONDYN, 19. TAP. W Tybecie, według wiadomości otrzymanych z Szanghaju, wybuchło powstanie. Chińskie wojska regularne zostały rozbite. Wice-król wysłał wojska na miejsce utarczek.

TRZĘSIENIE ZIEMI W SAN-FRANCISCO.

NEW-JORK, 19. TAP. Położenie w San-Francisco rozpaczliwe. Pożar rozszerzył się na całe miasto, teren 8 mil kwadratowych jest objęty płomieniem. Zrujnowane zostały najpiękniejsze, najbogatsze gmachy. Te, które ocalały od ognia, ucierpiały srodze od trzęsienia ziemi. W San-Jose silne trzęsienie ziemi zniszczyło wiele gmachów, jest wielu zabitych. W San-Francisco zabitych jest 1000, bezdomnych 100,000. Wysłano dwa pułki wojska w celu ochrony mienia, wyniesionego, na ulice, wartość którego obliczają na miljon. Mówią że 84 towarzystw ubezpieczeniowych postanowiło wypłacić całkowicie premja poszkodowanym.

Do Auklanda przybywają zbiegowie z innych miast Kalifornji. Zniszczone zostały miasta: San-Cruz, Monte-Rey, Jilrail, Golmestre. Zginęło mnóstwo ludzi.

NEW-JORK, 19. TAP. Lekkie trzęsienia ziemi trwały w San-Francisco w ciągu całego dnia. Mówią, że dwa statki stojące na kotwicy w przystani niemieckiej poszły na dno. Około 5000 gmachów poszło w gruzy, mnóstwo ofiar.

Na Eddistreet zawalila się wielka budowla, dom przyległy, w którym znajdowało się około 300 osób; nikt nie ocalał. Ogień zniszczył całą dzielnicę handlową i przetrzasnął na inne dzielnice.

Na Oclande stały się pastwą płomieni wszystkie główne budowle. Zginęło wielu ludzi. Na Salyasso o sto mil na południe od San-Francisco również zburzony cały szereg gmachów.

Ze wszystkich stron Stanów Zjednoczonych poczęły nadchodzić ofiary na zrujnowanych. Rząd przedsięwziął rozdawnictwo produktów spożywczych. Szkoły wyłączone przez trzęsienie ziemi obliczają straty na 100 milionów dolarów.

SAN-FRANCISCO, 19. TAP. Dotychczas przeszło 400 trupów przewieziono do tymczasowej kapłarni, która przewozi do dzielnicy, posiadającej pięć sterek i kilometr i długości półtora kilometra.

Ogłoszenia zwyczajne:

Markus Gradstein dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

załatwia punktualnie i możliwie tanio, czenie towarów na komorze w Herbach jak również wysyłkę towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkich informacji, w zakresie ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opłat przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: **Markus Gradstein Częstochowa**, dla korespondencji zagranicznej: **Markus Gradstein Preus-Herby**. Adres telegraficzny **Gradstein Częstochowa**.

Ogłoszenie.

Niniejszem Zarząd „Spółki Chrześcijań” zawiadamia Stowarzyszonych, że w niedzielę, dnia 22 b. m., o godzinie 4-ej po południu odbędzie się w sklepie „Spółki” (ul. Krakowska № 28) **Ógólne Zebranie**, celem powzięcia decyzji o dalszem istnieniu „Spółki”.

Wrazie nieprzybycia w powyższym dniu wymaganej aktem rejentalnym liczby członków, następnę Zebranie odbędzie się w d. 25 b. m. i postanowienia powzięte na tem ostatniem Zebraniu, będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Częstochowa, dnia 18 Kwietnia 1906 roku.

Zarząd „Spółki Chrześcijań”

210—1-1

W. Kozłowski, M. Sawicki, A. Braksator.

Przy położniczym przytulku w Częstochowie

zostaje otwarta

SZKOŁA AKUSZERYJNA.

Uczenicami mogą być kobiety wszelkich stanów, bez różnicy wyznania, od 18 do 40 lat wieku mające. Kurs trwa 1 rok.

Zapisy učenje odbywają się 1-go Lipca i 1-go Stycznia.

Szkola ma prawo wydawać **DYPLOMY**, ważne w całym Państwie Rosyjskiem.

Bliższych informacji udzielają **Dr. Pietrasiewicz i Dr. Pisarzewski** w Częstochowie. — 212—5-1

31 FLORJANSKA 31 Kraków.

Nowo otwarty Handel delikatesów wraz z pokojami do śniadań
pod firmą

L. Aksman

odznaczoną kilkakrotnie najwyższymi nagrodami!
poleca się P. T. Publiczności, prosząc o liczne odwiedziny
Z poważaniem **L. Aksman**.

Browar Parowy i Fabryka Słodu

K. SZWEDE w Częstochowie,

POLECA znane ze swej dobroci **piwo pilzeńskie, stołowe i ciemne w beczkach i butelkach.**

Uprasza się o zwracanie baczonej uwagi na etykiety oraz firmę wypaloną na korku.

Letnie mieszkania umeblowane

w Lesniowie, willa w pobliżu klasztoru, miejscowość sucha i zadrzewiona; od Myszkowa 6 wiorst drogi. Produkty spożywcze w miejscu, mieszkania z dużymi werandami. Dom budowany z uwzględnieniem wymagań higieny. — Szczegóły u miejscowego stróża Marcina. — 196—2-2

Drobne ogłoszenia:

Przy szkole p. Wigurskiej mieszczą się lokale, odpowiednie na zebrania, posiedzenia, etc. 208—2-2
Zgłaszać się tylko do p. Wigurskiej.

Dom murowany, ceglany

o 13 pokojach z ofycyną, zabudowaniami gospodarskimi i ogródkiem do sprzedania, w miasteczku Działoszynie, 5 mil od Częstochowy. Wiadomość w miejscu w aptece. 198—4-1

Do sprzedania w Poraju
dom z ogrodem, 7 pokoiów, także letnie mieszkania do wynajęcia. Wiadomość: Jasionowska, Poraj lub Dojazd № 17 m. 6. 204—1-1

Spokojne zajęcie

w sprzedaży artykułów spożywczych może dostać osoba wiewkowa, umiejąca czytać i pisać. Własnoręczne oferty trzeba nadysłać: poczta Sosnowiec, okaziciełowi świadectwa „GA. № 63”. 213—2-1

Pianino krzyżowe

najnowszej konstrukcji, wyjeżdżając tanio sprzedam. Ulica Kamieniec № 9 m. 6. 211—1-1

Pralnia chemiczna,

egzystująca od kilku lat do sprzedania. Wiadomość w domu Bessera, kantor pralni.

Moi Szanowni Podróżni!

Gdy przybędziecie do **Wiednia** proszę, wybierzcie na swój pobyt

Wiedeń Hotel WANDL Wiedeń

Środek miasta, Petersplatz Nr. 9, w pobliżu Graben i Stefansplatz. Piękne spokojne pokoje, elektryczne. Winda w domu. Wyborna restauracja. Ceny niskie. — Nr. telefonu 18045. — służba i portjer mówią po polsku.

FABRYKA EGZYSTUJE od 1885-go ROKU.

148—20-3 FABRYKA Wód Mineralnych Sztucznych Fr. Karpińskiego

w WARSZAWIE,
ul. Elektoralna № 35, telefonu 600,
zawiadamia Szan. Panów Lekarzy, iż na mody otrzymanego pozwolenia z Departamentu Medycznego za № 4923
WYRABIA
WODY MINERALNE SZTUCZNE
PODLUG
SYSTEMU
D-ra Jaworskiego
i stale takowe posiada na składzie.

FABRYKA EGZYSTUJE od 1885-go ROKU.

Prenumeratę i ogłoszenia do Dziennika „Wiadomości Częstochowskie”

przyjmują w Sosnowcu: Księgarnia p. K. ROWIŃSKIEJ i Księgarnia p. I. WIEDZA; w Pogoniu: Księgarnia p. M. BARTNIK; w Sielcu: Księgarnia p. W. SMYCZYŃSKIEGO; w Będzinie: p. ZMIGROD; w Dąbrowie: Księgarnia p. K. KOSTRZEŃSKIEGO; w Zawierciu: Księgarnia p. L. ÜBCKE; w Noworadomsku: Księgarnia p. f. „JANINA” i Księgarnia p. T. KALKI; w **Warszawie**: Biuro ogłoszeń UNGRA, oraz wszystkie inne księgarnie, biura dzienników i ogłoszeń.

Ogłoszenia przyjmują oprócz firm powyższych:

w **Krakowie**: pp. HOPCAS i SALOMONOWA (plac Maryacki); w **Lwowie**: Biuro St. SOKOŁOWSKIEGO (pasaż Hausnana); w **Paryżu**: Biuro dzienników BACZKOWSKIEGO (cite de Trevisse 14); w **Berlinie**: RUDOLF MOSSE i L. i E. METZL & Co. (Fasanenstr. 72/73); w **tereburgu**: L. i E. METZL & Co (Morskaja 11); w **Moskwie**: L. i E. METZL & Co. (Miasnickaja d. Sytowa); w **New-Yorku**, w **Bostonie**, w **Buffalo** firma L. i E. METZL & Co.; w **Warszawie**: Biuro dzienników UNGRA i L. i E. METZL & Co. (Krakowskie-Przedmieście).

AGENTURA SPECYJALNA na Śląsk Pruski w Księgarni p. M. RZEŹNICZKA w LUBLINCU o/s.